

Spotkanie Ludzi Gór 2015

Jak co roku, na początku stycznia burmistrz Szklarskiej Poręby zaprosił do schroniska *Kamieńczyk* ludzi gór. Każdy pomyśli zaraz sobie: *I cóż z tego. Takich spotkań jest bez liku.* I tu właśnie bardzo by się pomylił, gdyż takie spotkanie jest tylko jedno. Właśnie w Szklarskiej Porębie u państwa Janiny i Jerzego Sieleckich. Już samo miejsce, położone w Dolinie Kamieńczyka, nad najwyższym karkonoskim wodospadem, zasypane białym puchem tworzącym śnieżną kołderkę, nastraja tu przybyłych do innego spojrzenia na życie. Każdy, kto tutaj dotrze, czuje jak czas zwalnia biegu, jak odchodzą gdzieś na bok wszelkie troski. Czuje się tylko góry i otaczającą nas przyrodę. Zwłaszcza gdy jest już ciemno. Słyszymy tylko ciszę i skrzypienie śniegu pod naszymi butami.



Foto: Krzysztof Tęcza

I nawet gdyby podane wyżej argumenty nie przekonały wszystkich to kolejnym, tym razem niepodważalnym argumentem na wyjątkowość tego spotkania jest fakt przybycia tutaj ludzi związanych z górami. Większość z nich to przewodnicy sudeccy, zawodowo oprowadzający turystów po naszych pięknych górach. Czynią to za pieniądze, ale bardzo często jest to ich pasja i z tego tytułu traktują prowadzone przez siebie grupy jak dobrych znajomych. Służą im radą i pomocą. Dbają o ich bezpieczeństwo. Są tu także ratownicy, którzy w ramach Karkonoskiej Grupy GOPR wyruszają, gdy zajdzie taka potrzeba, na ratunek wszystkim potrzebującym.

Ale są tu także osoby, wydawałoby się niepasujące do pozostałych. Jest to jednak tylko złudzenie. Przybyli tu bowiem także ludzie zarówno pracujący zawodowo jak i działający społecznie nad promocją naszych gór, nad tworzeniem pozytywnego wizerunku miasta Szklarskiej Poręby. Są to dziennikarze, fotograficy, artyści, właściciele firm działających w turystyce jak i gestorzy bazy noclegowej czy gastronomicznej. Są także osoby organizujące wszelkiego rodzaju spacer, wycieczki, zabawy, wieczorki, ogniska; różne wydarzenia, nieraz dziwne, ale jakże bardzo wpisujące się w potrzeby przebywających tu ludzi. To właśnie dzięki nim bardzo często wielu turystów czy wczasowiczów z chęcią powraca w te strony. Wielu z tych działaczy pracuje społecznie, z potrzeby serca, z potrzeby podzielenia się z innymi. I właśnie dzisiejsze spotkanie skupia takich ludzi. Nie

można zatem zaprzeczyć, iż *Spotkanie Ludzi Gór* w Kamieńczyku jest spotkaniem wyjątkowym. I dlatego nie dziwi także fakt przybycia tutaj tak wielu przedstawicieli władz samorządowych. Wszak każdy chce przebywać wśród ludzi dobrych, uczynnych, życzliwych innym. Oczywiście nie zabrakło burmistrza Szklarskiej Poręby pana Mirosława Grafa, który wręczył nagrodę miasta *Duch Gór* tegorocznemu laureatowi panu Zygmuntwi Trylańskiemu. Przybył także ks. Biskup Stefan Cichy – zeszłoroczny laureat konkursu. Ksiądz Biskup wraz z ks. Bogusławem Sawarynem i ojcem Zygmuntem Mikołajczykiem odmówili stosowną modlitwę i przekazali Boże błogosławieństwo dla wszystkich obecnych. Miły nastrój pogłębiany został wspólnym śpiewaniem kolęd.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na spotkanie przybyli także pani Anna Koniecznyńska – starosta Powiatu Jeleniogórskiego i pan Jacek Włodyga poprzedni starosta. Byli także radny Julian Lachowicz, Zygmunt Bobowski – prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, Wiesław Dzierba – dyrektor Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu; Sławomir Czubak – naczelnik Karkonoskiej Grupy GPN, Andrzej Raj – dyrektor KPN, Andrzej

Mateusiak – wiceprezes Oddziału „Sudety Zachodnie” PTTK w Jeleniej Górze, Piotr Gryszel – prezes Koła Przewodników Sudeckich, Witold Szczudłowski – dyrektor biura ZGK.



Foto: Krzysztof Tęcza



Foto: Krzysztof Tęcza

Nagroda Ducha Gór, wręczana podczas spotkania, to prestiżowe wyróżnienie przyznawane tylko raz w roku. Ma ona wyróżniać osoby, stowarzyszenia lub instytucje, które szczególnie przyczyniły się do promocji Szklarskiej Poręby i otaczających ją gór (Karkonoszy i Gór Izerskich). Pierwszym laureatem był Julian Gozdowski związany z Biegiem Piastów, drugim śp. Juliusz Naumowicz – Wielki Mistrz Sudeckiego Bractwa Walońskiego, trzecim Marek Niedźwiecki – dziennikarz muzyczny, czwartym ks. Biskup Stefan Cichy. Jak do tej pory wszyscy laureaci to osoby, które szczególnie upodobały sobie

nasze góry, i które dla tych gór, dla ich pozytywnego wizerunku ciężko i wytrwale pracowały. A kimże jest tegoroczny laureat?



Foto: Krzysztof Tęcza

Zygmunt Trylański – obywatel Szklarskiej Poręby od roku 1971. Jako przewodnik sudecki w zasadzie ma nieustający kontakt z otaczającą go przyrodą. Często wyrusza w Karkonosze czy Góry Izerskie by utrwać piękno tych stron. Podczas tych wędrówek odnosi się z należnym szacunkiem do potęgi gór. Nie stroni oczywiście od prób dotarcia do ukrytych tu tajemnic, ale czyni to z umiarem. Dlatego też tak długo cieszy się życzliwością *Ducha Gór*, który pozwala mu rejestrować rzeczy dziwne, nietuzinkowe, nieraz niemożliwe, i dzielić się nimi z innymi. To właśnie dlatego mamy możliwość podziwiania widoków i zjawisk, których sami nie doświadczyliśmy. To dzięki jego fotografiom wielu turystów uważa nasz region za najpiękniejszy zakątek Polski. My zresztą też tak uważamy!

Nic zatem dziwnego, że w tym roku uznano zasługi Zygmunta Trylańskiego i wręczono mu figurkę przedstawiającą najstarszy znany wizerunek *Ducha Gór* wzorowany na mapie Martina Helwiga z 1561 roku. Autorem rzeźby jest Grzegorz Pawłowski. Dla ścisłości dodam, że nad przebiegiem spotkania czuwała pani Grażyna Biederman – szefowa referatu promocji miasta, Hochół Mirosław – przewodniczący rady miasta oraz niez mordowany Aleksander Łoza, który umiał wieczór muzyką i kolędami.

A na zakończenie mojej relacji pozwolę sobie przytoczyć jakże trafne słowa wypowiedziane przez JE ks. Biskupa Stefana Cichego: **Przekazuję Wam Błogosławieństwo na wszystkie dni całego roku. Życzę jak najwięcej czasu, którego zawsze nam brakuje.**

Krzysztof Tęcza